

## Stosunek do przyjmowania uchodźców

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

**20** lat  
Fundacji **CBOS**  
1997–2017

# 20 lat Fundacji CBOS 1997-2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

**836**  
badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY  
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM  
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

**3735**  
komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

**3600**  
ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

**1 000 000**  
respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

Kwestia przyjęcia uchodźców, pochodzących głównie z państw Bliskiego Wschodu i Afryki, to obecnie jeden z najbardziej palących problemów Unii Europejskiej. Proponowane rozwiązania spotykają się z oporem pewnej części państw członkowskich, co sprawia, że pomimo przedłużania się sytuacji kryzysowej nie udało się jeszcze wypracować zadowalającej wszystkich formuły. Począwszy od maja 2015 roku regularnie pytamy Polaków, jakie jest ich stanowisko: czy nasz kraj powinien przyjąć część uchodźców przybywających do niektórych krajów Unii Europejskiej. Pytamy także o udzielanie schronienia osobom pochodzącym z innego regionu objętego konfliktem – wschodniej Ukrainy.

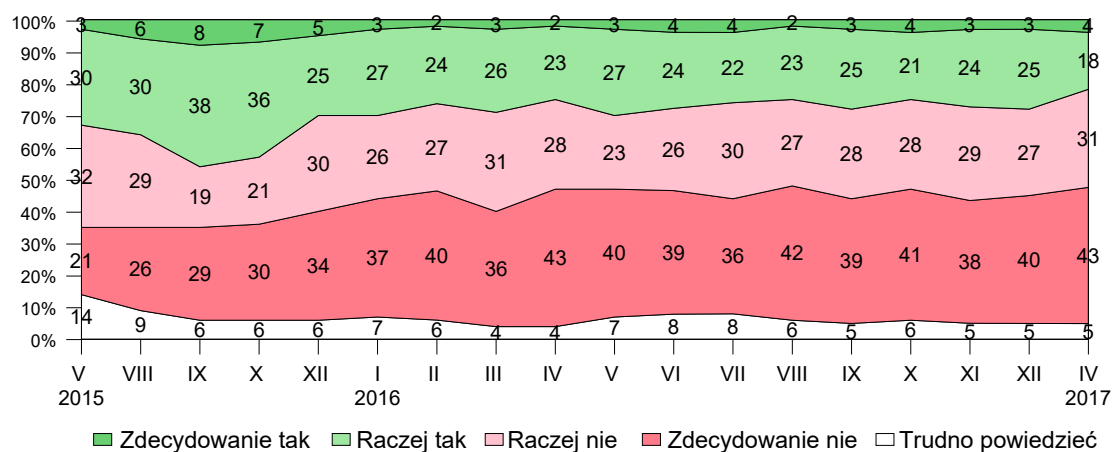
**STOSUNEK DO RELOKACJI DO POLSKI UCHODźCÓW  
PRZYBYŁYCH DO UNII EUROPEJSKIEJ  
Z BLISKIEGO WSCHODU I AFRYKI**

Od maja 2015 roku, gdy zaczęliśmy badać tę kwestię, Polacy niezmiennie są w większości sceptycznie nastawieni do relokacji uchodźców przybyłych do Unii Europejskiej z Bliskiego Wschodu i Afryki. Co więcej, od grudnia 2015 roku odsetek zdecydowanych przeciwników przyjęcia części uchodźców przybywających do Europy jest wyższy, niż łączny odsetek umiarkowanych i zdecydowanych zwolenników. Podobnie jest także w tym miesiącu<sup>1</sup>. Obecnie relokacji sprzeciwia się trzy czwarte (74%) badanych, co jest najwyższą wartością spośród dotąd notowanych, przy czym dominującą odpowiedzią jest zdecydowany sprzeciw (43%). Za przyjęciem uchodźców opowiada się w sumie nieco więcej niż jedna piąta Polaków (22%) – to spadek o 6 punktów procentowych w stosunku do grudnia 2016 roku – gdy po raz ostatni zadaliśmy to pytanie.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (323) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) w dniach 30 marca – 6 kwietnia 2017 roku na liczącej 1075 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?



Stosunek do relokacji uchodźców w obrębie Unii Europejskiej jest w wyraźny sposób związany z deklarowanym stanowiskiem politycznym, ale nawet wśród wyborców lewicy – najlepiej nastawionych do tego rozwiązania – poziom akceptacji wynosi jedynie 37%. Zdecydowanie najmniej przychylni są zwolennicy prawicy: więcej niż czterech na pięciu spośród nich (82%) sprzeciwia się przyjęciu części uchodźców.

Jeszcze bardziej widoczny jest podział według potencjalnych elektoratów partyjnych. Wśród osób, które w hipotetycznych wyborach zagłosowałyby na Platformę Obywatelską lub na Nowoczesną, zdania są podzielone – niemal taki sam odsetek opowiada się za relokacją uchodźców, jak przeciw niej. Z kolei zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości oraz ruchu Kukiz'15 są zdecydowanie bardziej jednomyślni – olbrzymia większość spośród nich sprzeciwia się przyjęciu części uchodźców (odpowiednio 88% i 90%). Poziom akceptacji jest więc wyraźnie niższy, niż w drugiej połowie 2016 roku (wtedy projekt relokacji akceptowało średnio po 17% zwolenników tych ugrupowań)<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Komunikat CBOS „Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców”, styczeń 2017 (oprac. A. Głowacki). W komunikacie przedstawione zostały zbiorcze dane z okresu od lipca do grudnia 2016 roku.

Tabela 1

Potencjalne elektoraty	Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pan(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Polską Razem)	9	88	3
Platforma Obywatelska RP	49	49	2
Kukiz'15	6	90	4
Nowoczesna Ryszarda Petru*	49	48	2

Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „raczej nie” i zdecydowanie nie”

\* Ze względu na niewielką liczebność tej grupy, wyniki należy traktować ostrożnie

Utrzymuje się także obserwowane wcześniej zróżnicowanie opinii w grupach społeczno-demograficznych. Relatywnie najczęściej za przyjmowaniem uchodźców opowiadają się mieszkańcy największych miast (39%), posiadający wyższe wykształcenie (33%), badani o najwyższych dochodach *per capita* (29%). Przeciwnikami relokacji najczęściej są respondenci najmłodszy (87% przeciwników wśród osób w wieku 18–24 lata) i osoby uczestniczące w praktykach religijnych co tydzień (77%) lub częściej (86%).

Nastawienie do relokacji uchodźców przybywających do państw Unii Europejskiej jest też powiązane z opiniami dotyczącymi zasad funkcjonowania Wspólnoty. Badani, którzy uważają, że każdy kraj powinien mieć możliwość swobodnego ustalania polityki migracyjnej i azylowej, zdecydowanie rzadziej są skłonni zaakceptować relokację (9%) niż ci, którzy woleliby, by te kwestie ustalane były na poziomie wspólnotowym. Wśród osób twierdzących, że o polityce migracyjnej częściowo powinna decydować Unia Europejska, poziom akceptacji przyjęcia części uchodźców jest zdecydowanie wyższy (38%), a wśród tych, którzy preferowaliby politykę całkowicie wspólną, przekracza on połowę (53%)<sup>3</sup>. Na projekt relokacji wyraźnie częściej są też skłonni zgadzać się respondenci, którzy chcieliby, by Unia Europejska dążyła do pogłębienia integracji wszystkich państw członkowskich (34%).

<sup>3</sup> Pełne omówienie stosunku Polaków do sposobu funkcjonowania Unii Europejskiej zostanie przedstawione w komunikacie CBOS dotyczącym stosunku do integracji i wizji przyszłości UE (w przygotowaniu).

Tabela 2

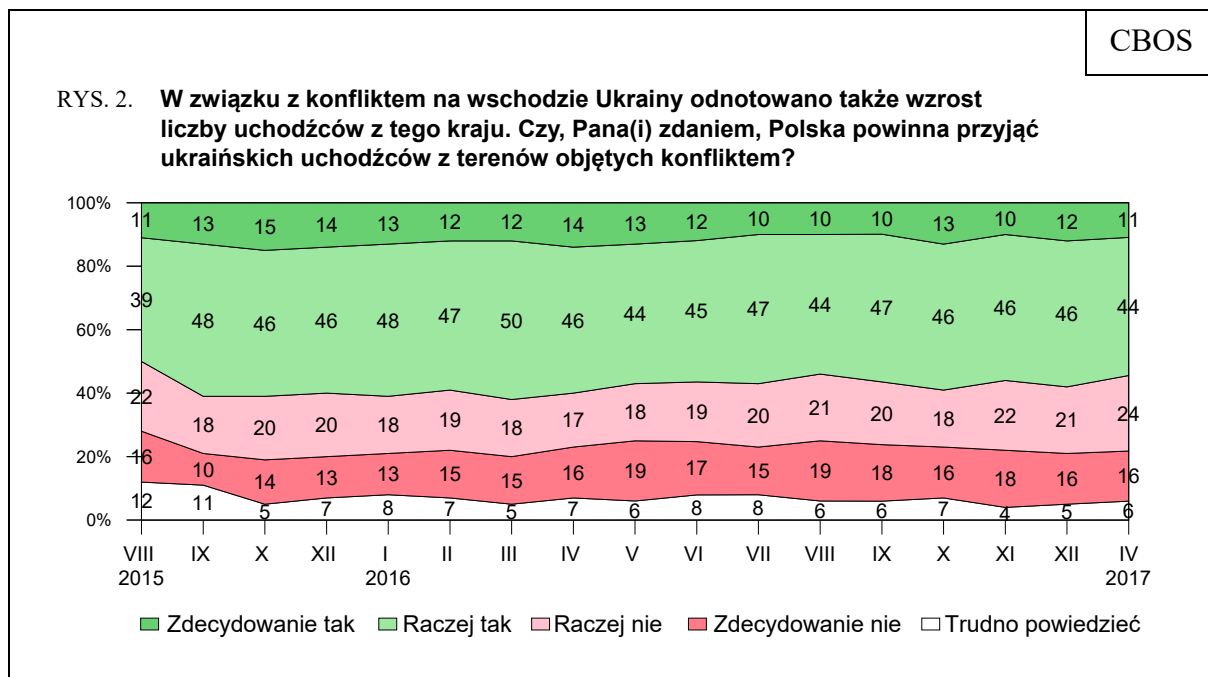
Kto powinien decydować o polityce migracyjnej i azylowej?*	Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Unia Europejska	53	47	0
Częściowo Unia Europejska, częściowo każde państwo członkowskie	38	59	3
Każde państwo członkowskie Unii Europejskiej samodzielnie	9	87	4
Trudno powiedzieć	10	71	19

Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „raczej nie” i zdecydowanie nie”

\* Pytanie brzmiało: „W jakich sprawach, dziedzinach powinna decydować Unia Europejska, a w jakich każde państwo członkowskie Unii samodzielnie?”. Przedstawiono odpowiedzi dotyczące polityki migracyjnej i azylowej

### STOSUNEK DO PRZYJMOWANIA UCHODźCÓW Z UKRAINY

Wcześniejsze badania wskazują, że Polacy są zdecydowanie przychylniej nastawieni do przyjmowania uchodźców ze wschodniej Ukrainy. Obecnie za udzieleniem im schronienia opowiada się ponad połowa (55%) badanych, a przeciwnych jest dwóch na pięciu (40%). Choć nadal zdecydowanie przeważa akceptacja, jest to niewielki spadek w porównaniu do drugiej połowy 2016 roku – wtedy za przyjęciem ukraińskich uchodźców opowiadało się średnio 57% respondentów, a sprzeciwiało się temu średnio 37% (dane zbiorcze z comiesięcznych badań od lipca do grudnia 2016 roku).



Zróznicowanie opinii w grupach wyróżnionych według kryteriów społecznych i ekonomicznych okazuje się podobne, jak w przypadku pytania o relokację uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki. Za przyjęciem Ukraińców z zagrożonych regionów częściej opowiadają się mieszkańcy większych miast, posiadający wyższe wykształcenie, badani z gospodarstw domowych o wyższych dochodach *per capita*, a także rzadziej uczestniczący w praktykach religijnych (zob. tabelę aneksową 2). Ponownie najczęściej sprzeciwiają się najmłodszy badani – 55% spośród nich opowiada się przeciwko przyjmowaniu uchodźców z Ukrainy. Trzeba jednak podkreślić, że we wszystkich grupach akceptacja przyjmowania Ukraińców z zagrożonych terenów jest większa niż aprobata relokacji uchodźców z południa.

Także w tym przypadku istnieje istotny związek między zajmowanym stanowiskiem a deklarowanym poparciem dla ugrupowań politycznych. Najbardziej przychylnie nastawieni do przyjmowania uchodźców ze wschodniej Ukrainy są potencjalni wyborcy Nowoczesnej (86% poparcia) oraz Platformy Obywatelskiej (72%). Osoby, które w hipotetycznych wyborach zagłosowałyby na Prawo i Sprawiedliwość lub Kukiz'15, rzadziej wyrażają zgodę na udzielenie schronienia Ukraińcom z zagrożonych terenów, ale nawet wśród nich akceptacja przekracza połowę (odpowiednio 57% i 52%). Co interesujące, nie obserwujemy jednak podobnego wpływu deklarowanych poglądów politycznych – wśród zwolenników lewicy, centrum i prawicy poziom poparcia jest niemal identyczny (odpowiednio 59%, 60% i 58%)<sup>4</sup>.

Tabela 3

Potencjalne elektoraty	W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pan(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Polską Razem)	57	39	5
Platforma Obywatelska RP	72	25	3
Kukiz'15	52	45	3
Nowoczesna Ryszarda Petru*	86	12	2

Połączono odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „raczej nie” i zdecydowanie nie”

\*Ze względu na niewielką liczebność tej grupy, dotyczące jej wyniki należy traktować ostrożnie

<sup>4</sup> Trzeba przypomnieć, że o wskazanie partii, na którą zagłosowaliby, proszeni byli tylko ci badani, którzy zadeklarowali, że wzięliby udział w wyborach, natomiast o autoidentyfikację polityczną pytani są wszyscy respondenci. Rozbieżności można więc tłumaczyć różnicą próby.



Poziom akceptacji przyjęcia do Polski uchodźców jest obecnie nieco niższy niż w grudniu 2016 roku, gdy badaliśmy tę kwestię po raz ostatni. Jedynie nieco więcej niż co piąty Polak jest skłonny zgodzić się na relokację uchodźców z państw Bliskiego Wschodu i Afryki przybywających do Unii Europejskiej. W sposób zdecydowany swoje poparcie dla takiego rozwiązania wyraża tylko 4% respondentów. Polacy są znacznie lepiej nastawieni do możliwości przyjęcia uciekinierów ze wschodniej Ukrainy – akceptuje to ponad połowa badanych (55%). W obydwu kwestiach bardziej przychylnie przyjmowaniu uchodźców okazują się osoby lepiej wykształcone, z gospodarstw domowych o wyższych dochodach *per capita*, mieszkające w największych miastach, a także starsze.

Kwestię relokacji uchodźców w obrębie Unii Europejskiej można też traktować jako pytanie dotyczące funkcjonowania Wspólnoty. Do tego projektu lepiej nastawieni są badani, którzy opowiadający się za wspólnym ustalaniem polityki migracyjnej i azyłowej, a także za dążeniem do pełniejszej integracji.

Opracował  
Antoni GŁOWACKI